

Ks. HELMUT JAN SOBECZKO
Opole, UO

ZAGADNIENIA TEOLOGICZNE SAKRAMENTU NAMASZCZENIA CHORYCH

Na przestrzeni wieków różnie kształtowała się teologia i praktyka liturgiczna sakramentu namaszczenia chorych. W najnowszych czasach, zwłaszcza po Soborze Watykańskim II, widzimy to bardzo wyraźnie na przykładzie nazwy tego sakramentu: od „ostatniego namaszczenia” (sakramentu umierających) do „namaszczenia chorych” (sakrament chorych). Zawsze konkretne ujęcia teologiczne miały wpływ na teksty modlitw liturgicznych, w myśl zasady: *lex credendi statuat legem supplicandi (orandi)*¹

W niniejszym opracowaniu pragnę ograniczyć się do podstawowych zagadnień teologicznych zreformowanego po Soborze Watykańskim II obrzędu sakramentu namaszczenia chorych. Nie będą omówione problemy teologiczne, często dyskusyjne, tego sakramentu, zawarte w podręcznikach teologii dogmatycznej, zwłaszcza w sakramentologiach². Należy jednak zauważyć, że syntezy te mają często charakter bardziej pastoralny i są na ogół niepełne oraz fragmentaryczne, bo opierają się głównie na źródłach historycznych i dokumentach magisterium Kościoła, a mniej na analizie hermeneutycznej tekstów euchologicjnych liturgii tego sakramentu.

W krótkim wystąpieniu trudno omówić wszystkie zagadnienia posoborowej teologii sakramentu namaszczenia chorych. Celem lepszego ukazania *novum* posoborowej teologii sakramentu namaszczenia chorych warto na wstępie ukazać rozumienie jego teologii przed *Vaticanum II*. Najlepiej poznamy różnice poprzez porównanie.

Z dziejów sakramentu namaszczenia chorych wiemy, że od VIII w. mamy do czynienia z jego głębokim kryzysem. Powszechne staje się fałszywe przekonanie, że sakrament ten jest ostatnim przygotowującym chrześcijanina na śmierć. Przyjmuje się nazwa „ostatnie namaszczenie” (*extrema unctio*). Odkładano ten sakrament do ostatnich chwil życia i służył przede wszystkim do odpuszczenia grzechów (resztek grzechowych). Trudny problem powstawał u chorego, który po przyjęciu tego

¹ H.J. VOGT, *Lex orandi – lex credendi*, w: P. JASKÓŁA (RED.), *Veritati et caritati. W służbie teologii i pojednania. Prace dedykowane ks. biskupowi Alfonsowi Nossolowi z okazji 60. rocznicy urodzin i 15-lecia święceń biskupich*, Opole 1992, s. 180–193.

² G. KOCH, *Sakramentologia — zbawienie przez sakramenty*, w: W. BEINERT (red.), *Podręcznik teologii dogmatycznej*, t. X, tłum. W. Szymona, Kraków 1999, s. 281–298; C.S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t. II: *Namaszczenie chorych*, Lublin 2003, s. 754–759; M. BLAŻA, D. KOWALCZYK, *Traktat o sakramentach*, w: E. ADAMIAK, A. CZAJA, J. MAJEWSKI (red.), *Dogmatyka*, t. V, Warszawa 2007, s. 421–433.

sakramentu wyzdrowiał. Namaszczony sakramentalnie olejem chorych był pozbawiony wielu praw, np. nie mógł przez resztę życia tańczyć, jeść mięsa, nie mógł też podejmować małżeńskiego współżycia. Nic więc dziwnego, że prawie zawsze proszono o ten sakrament kiedy było niemal pewne, że chory umiera. Nie podkreślano skutku uzdrowienia chorego (jeżeli była mowa o leczeniu, to odnoszono je do duszy), polegającego na przewyciężeniu grzechów i pomnożeniu ufności w miłosierdzie Boże.

To jednostronne ujmowanie sakramentu namaszczenia, jako ostatniego sakramentu umierania, było żywe w praktyce duszpasterskiej i w świadomości wiernych do czasu soborowej jego reformy. Powolna zmiana w rozumienie teologii całej liturgii, w tym także omawianego sakramentu, następowała dzięki prowadzonym badaniom biblijnym, patrystycznym i liturgicznym w okresie potrydenckim. Badania te ukazały teologię i praktykę Kościoła czasów patrystycznych i przygotowały grunt do opracowania nowych *Obrzędów sakramentu namaszczenia* po Soborze Watykańskim II.

Z bogatego zakresu problematyki teologicznej nowej liturgii obrzędów omawianego sakramentu ograniczymy się do czterech najważniejszych: (1) wymiar chrystologiczny i paschalny; (2) umacniająca rola Ducha Świętego; (3) wymiar eklezjalny; (4) inne zagadnienia teologiczne. W różnych opracowaniach spotkamy jeszcze inną problematykę teologiczną, ale najczęściej połączoną z zagadnieniami pastoralnymi tego sakramentu. Jak dotąd najlepszą w Polsce, i nie tylko, syntezę teologii sakramentu namaszczenia chorych napisał ks. prof. Jerzy Stefański — z jego opracowania korzystam również w niniejszym opracowaniu³

1. Wymiar chrystologiczny i paschalny sakramentu chorych

Na wstępie należy mocno podkreślić, że Chrystus jest szafarzem tego sakramentu, podobnie jak wszystkich innych. Przypomniał to Sobór Watykański II w Konstytucji liturgicznej: „[Chrystus] jest obecny swoją mocą w sakramentach, tak że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci” (KL 7)⁴. Analogicznie w naszym przypadku możemy powiedzieć: gdy ktoś namaszcza chorego, sam Chrystus namaszcza. Obecność Chrystusa w udzielaniu sakramentu chorych przypominają nam teksty obrzędu od samego początku. Po wejściu do pokoju, kiedy kapłan kropi chorego, wypowiada słowa: „Niech ta woda przypomni nam chrzest i naszą przynależność do Chrystusa, który nas odkupił przez swoją mękę i zmartwychwstanie” (nr 91)⁵. W tekście tym mamy również przypomnienie paschalnego misterium Chrystusa.

³ J. STEFAŃSKI, *Sakrament chorych w reformie Soboru Watykańskiego II. Studium liturgiczno-teologiczne*, Poznań 1988, s. 172–225; TENŻE, *Sakrament chorych*, Gniezno 2000.

⁴ Tekst KL powołuje się na: ŚW. AUGUSTYN, *In Io*, PL 35, 1428 (tekst polski: *Homilie na Ewangelie i Pierwszy List św. Jana*, tłum. W. Szoldrski, Warszawa 1977).

⁵ Podane w nawiasach cyfry dotyczą numeracji w polskim wydaniu obrzędów: *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1980.

Na obecność Chrystusa wskazuje również pierwsze zdanie kapłana skierowane do chorego i obecnych: „Drodzy bracia i siostry, nasz Pan, Jezus Chrystus, który tyle dla nas wycierpiał, jest obecny wśród nas, zgromadzonych w Jego imię” (nr 92). Mamy tu wyraźne odwołanie się do tekstu Mt 18,20: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”. Na tekst ten powołuje się też Konstytucja liturgiczna w uzasadnieniu obecności Chrystusa w modlącym się (liturgicznym) zgromadzeniu wiernych (KL 7)⁶. W dalszych słowach wstępnego wprowadzenia kapłan powołuje się na przykład Chrystusa, który troszczył się o chorych, a słowa z Listu św. Jakuba (5,14-15) wkłada w usta samego Chrystusa: „On [Chrystus] to zwraca się do nas przez apostoła Jakuba: «Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. Modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone»” (nr 92). Powołując się na te słowa, kapłan w kolejnym tekście wstawia się za chorym, aby doznał od Chrystusa „ulgi w cierpieniu i powrócił do zdrowia” W słowach tych widzimy nie sakrament umierania, ale przede wszystkim uzdrowienia.

O uzdrowieniu, nadziei i pokrzepieniu mówią również czytania słowa Bożego przewidziane w czasie sprawowania tego sakramentu. W samym obrzędzie namaszczenia przewidziany jest tekst o uzdrowieniu sługi setnika (Mt 8,5-13), a w tekstach do wyboru mamy 29 perykop ze Starego i Nowego Testamentu. Z proroka Izajasza mamy dwa teksty mesjanistyczne, które mówią, że Chrystus dźwigał nasze boleści (nr 207)⁷ i przyszedł pocieszać zasmuconych (nr 208)⁸, natomiast większość czytań z Nowego Testamentu mówi o Chrystusie uzdrawiającym ludzi z różnych chorób cielesnych i duchowych, a sama choroba i śmierć ukazane są w perspektywie paschalnej (nr 213)⁹; podkreślony jest także wymiar zbawczy choroby i cierpienia (nr 223–224)¹⁰, natomiast ratunkiem dla chorego jest modlitwa pełna wiary (nr 225)¹¹, bo wiara rodzi radość (nr 226)¹². Tylko jedno czytanie (ostatnie) przewidziane jest dla umierających; jest to pełny nadziei i ufności okrzyk z Księgi Apokalipsy: „Przyjdź”, aż trzykrotnie powtórzony w tej krótkiej perykopie (nr 229)¹³

Chrystologiczny i paschalny charakter mają prawie wszystkie teksty eucharystyczne omawianych obrzędów. W modlitwie litanijnej zanoszone są prośby do Chrystusa, aby chorego (chorych): nawiedził i umocnił, wyzwolił od wszelkiego zła, ulżył

⁶ Szerzej zob. H.J. SOBECZKO, *Zgromadzeni w imię Pana. Teologia znaku zgromadzenia liturgicznego*, Opole 1999, s. 106–110.

⁷ Iz 53,1-5.10-11.

⁸ Iz 61,1-3a.

⁹ Rz 8,14-17: „Jesteśmy współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale”

¹⁰ Nr 223: Kol 1,24-28; nr 224: Hbr 4,14-16; 5,7-9.

¹¹ Jk 5,13-16.

¹² 1 P 1,3-6.

¹³ Ap 22,17.20-21: „Zaiste, przyjdę niebawem. Amen. Przyjdź, Panie Jezu!”

w cierpieniach, uwolnił od grzechów i pokus, dał życie i zdrowie, udzielił pomocy wszystkim osobom posługującym chorym (nr 96, A–B). W modlitwach poświęcenia oleju chorych (nr 197–198) oraz w modlitwie dziękczynnej nad już poświęconym olejem (nr 98) Chrystus ukazany jest w perspektywie trynitarniej (nr 98). W modlitwie dziękujemy Bogu Ojcu za posłanie swego Syna, który stał się człowiekiem, aby nas zbawić i „leczyć nasze choroby”, a Duch Święty, dar zmartwychwstałego Chrystusa, stale nas pociesza i nieustannie umacnia „nasze słabe ciała swoją mocą” (nr 98, 198). W modlitwie poświęcenia oleju chorych, tej samej, którą odmawia biskup w Wielki Czwartek¹⁴, w imię Jezusa Chrystusa szafarz prosi Boga Ojca o zesłanie Ducha Świętego Pocieszyciela, aby Jego moc przeniknęła olej „dla pokrzepienia ciała” i „uwolnienia od wszelkich cierpień, chorób i słabości” (nr 197).

Posoborowe obrzędy mają całkowicie nową formułę sakramentalnego namaszczenia, której wprowadzenie tak uzasadnia papież Paweł VI w Konstytucji apostolskiej nowych obrzędów sakramentu chorych: „Formułę sakramentalną postanowiliśmy tak zmienić, aby przez włączenie słów św. Jakuba jaśniej wyrazić skutki sakramentu”¹⁵. Formuła ta ma również charakter chrystologiczno-paschalny i pneumatologiczny:

Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. W. Amen. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie. W. Amen (nr 99).

Jak stwierdza *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne* (nr 5), Kościół poleca chorego „cierpiącemu i uwielbionemu Panu, by go zbawił i podźwignął (por. Jk 5,14–16)” Widzimy tu wyraźną solidarność w zmartwychwstaniu jaką obdarza Chrystus każdego wierzącego, nadając zbawczy i pełen nadziei sens cierpieniu, chorobie i śmierci¹⁶. Formuła sakramentalna podkreśla ponadto, że „sakrament ten udziela choremu łaski Ducha Świętego” (nr 6), który jest przecież darem zmartwychwstałego Pana (por. J 15,26; 16,7–8).

Potrydencka formuła sakramentalna przy namaszczeniach poszczególnych zmysłów chorego mówiła wyłącznie o odpuszczeniu grzechów¹⁷. Nie należy jednak sądzić, że skutki terapeutyczne tego sakramentu były wtedy pomijane, wręcz przeciwnie, wysuwały je na czoło modlitwy towarzyszące namaszczeniu, np. w litanii poprzedzającej namaszczenie kapłan prosił: „Abyś tego chorego nawiedzić i umocnić raczył..., Abyś go życiem i zdrowiem obdarzyć raczył...”, a po namaszczeniu modlił się:

Prosimy Cię tedy, Odkupicielu nasz, uzdrów łaską Ducha Świętego słabości tego chorego, ulecz jego rany, odpuść mu grzechy i oddal odeń wszystkie cierpienia. Przywróć

¹⁴ *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 121.

¹⁵ *Sakrament chorych*, s. 12.

¹⁶ Zob. szerzej J. STEFAŃSKI, *Sakrament chorych w reformie*, s. 174–175.

¹⁷ W dziejach tego sakramentu stosowano różne formuły namaszczenia: deprekatywne, indykatywne i mieszane; szczegółowe zestawienie zob. M. RIGHETTI, *Manuale di storia liturgica*, t. IV: *I sacramenti – i sacramentali*, Milano 1959, s. 341–242.

mu łaskawie pełne zdrowie duszy i ciała, aby mocą Twojego miłosierdzia uzdrowiony nabrał sił do spełniania swych obowiązków¹⁸.

Powyższy tekst modlitwy został przejęty przez posoborowy obrzęd omawianego sakramentu (nr 1000, A). Po namaszczeniu dodano jeszcze cztery inne modlitwy, do wyboru w zależności od sytuacji chorego (w podeszłym wieku, znajdującego się w wielkim niebezpieczeństwie, w agonii); dwie modlitwy skierowane są do Boga Ojca (nr 100, C, E), a trzy do Chrystusa Pana (nr 100, A, B, D). Modlitwy te przypominają choremu podstawową prawdę, że Chrystus po to stał się człowiekiem, „aby uwolnić ludzi od grzechów i chorób” (nr 100, B), i aby „w swojej męce wziąć na siebie nasze cierpienia i znosić nasze słabości” (nr 100, D). Sakrament namaszczenia daje choremu ufność, że nie tylko może uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa, ale także spodziewać się udziału w Jego zmartwychwstaniu. Modlitwy te „płyną z wiary” (por. Jk 5,15) i u chorego ją wzbudzają, dzięki tej wierze „wpatruje się w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, skąd sakrament czerpie swoją skuteczność i równocześnie dostrzega przyszłe królestwo, którego zadatek otrzymuje w sakramentach” (nr 7).

2. Umacniająca rola Ducha Świętego

W sakramentalnej formule namaszczenia mamy prośbę, aby Pan (Chrystus) wspomógł chorego „łaską Ducha Świętego” (nr 99). Ten sam zwrot powtarza modlitwa po namaszczeniu: „pokrzep łaską Ducha Świętego chorego” (nr 100, A). Teolodzy zastanawiają się, co oznacza „łaska Ducha Świętego” w omawianym sakramencie. Jest to termin wzięty z teologii scholastycznej, zwłaszcza od św. Tomasza z Akwinu¹⁹, przyjęty następnie przez Sobór Trydencki²⁰ i z kolei powtórzony przez papieża Pawła VI w Konstytucji apostolskiej *Sacram unctionem*. W Konstytucji papież stwierdza jednoznacznie, co należy do istoty i skutków sakramentu namaszczenia chorych:

Istotą jest łaska Ducha Świętego. Jego to namaszczenie usuwa winy, jeśli byłyby jeszcze jakieś do odpokutowania, oraz pozostałości grzechu; przynosi ulgę i umocnienie duszy chorego, wzbudzając w nim wielką ufność w miłosierdzie Boże. Chory podniesiony na duchu łatwiej znosi dolegliwości choroby i trudy, łatwiej opiera się pokusom szatana (...), a niekiedy odzyskuje zdrowie ciała, jeśli jest to pożyteczne dla zbawienia duszy²¹.

Z powyższego orzeczenia wynika, że Duch Święty: usuwa winy i pozostałości grzechu, przynosi ulgę i umocnienie duszy chorego, wzbudza ufność w miłosier-

¹⁸ Tamże, s. 137–147.

¹⁹ Szersze wyjaśnienie zob. J. STEFAŃSKI, *Sakrament chorych w reformie*, s. 184.

²⁰ CONC. TRID., *De extrema unctione*, cap. 2, Denz.-Schön. 1696.

²¹ PAWEŁ VI, *Konstytucja apostolska „Sacram unctionem infirmorum”* (30.11.1972), w: *Sakramenty chorych*, s. 11.

dzie Boże, pomaga znosić trudy i dolegliwości choroby, ułatwia stawianie oporu pokusom szatana oraz pomaga w odzyskaniu zdrowia ciała.

Rodzi się zatem pytanie: Jaka jest rola Chrystusa w tym sakramencie (przecież o Nim mówi większość tekstów posoborowego obrzędu)? Na początku artykułu stwierdziliśmy, powołując się na KL, że to Chrystus „jest obecny swoją mocą w sakramentach”, to On chrzci, namaszcza itd. (KL 7). Kiedy jednak uważnie przyjrzymy się sakramentalnej formule namaszczenia, to jest ona chrystologiczna i pneumatologiczna zarazem: „Niech Pan wspomóżę ciebie łaską Ducha Świętego” Główną Osobą jest „Pan”, czyli Chrystus, który chorego wspomaga „łaską Ducha Świętego”. Szkoda, że to określenie, może bardziej zrozumiałe w dawnym kluczu teologii scholastycznej, papież Paweł VI nie oddał w Konstytucji *Sacram unctionem* bardziej językiem współczesnej teologii. Próby takiej interpretacji spotykamy w posoborowej refleksji teologicznej. Wspomniany już ks. J. Stefański przykładowo omawia interpretację roli Ducha Świętego w sakramentach, jakiej dokonał ks. prof. Johannes Pińsk (1891–1957) — niemiecki teolog, urodzony w Szczecinie. W swojej teologicznej interpretacji mówi o *Pneuma Christi* – Duchu Jezusa Chrystusa, który jest jednością bóstwa i człowieczeństwa, i który po Zmartwychwstaniu jest obecny w liturgicznej celebracji Kościoła, zwłaszcza w sakramentalnej²².

Wspomniany teolog był prekursorem teologicznej interpretacji chrystologiczno-pneumatologicznej. We współczesnej teologii mówimy o Duchu Świętym jako darze Chrystusa zmartwychwstałego, który swoją mocą ożywia i uświęca cały Kościół i poszczególnych jego członków. Należy tu jednak zaznaczyć, że wciąż jeszcze istnieje potrzeba naukowej refleksji teologicznej nad naturą i działaniem Ducha Świętego w życiu Kościoła, w tym zwłaszcza w liturgii. Znaczący etap rozwoju refleksji pneumatologicznej wyznaczył Sobór Watykański II, który podniósł potrzebę ożywienia nauki o Duchu Świętym, co podkreślił Paweł VI słowami: „Po chrystologii, a zwłaszcza eklezjologii Soboru winno nastąpić nowe studium i nowy kult Ducha Świętego, właśnie jako nieodzowne dopełnienie nauczania soborowego”²³

W liturgii doświadczamy specyficznego „dotknięcia” przez Ducha Świętego, co trafnie oddał św. Cyryl Jerozolimski (ok. 387 r.) słowami: „Czegokolwiek dotknie Duch Święty, to wszystko zostaje przemienione i uświęcone”²⁴. Takim dotknięciem w sakramentach nie są tylko słowa, ale także gesty, jak nałożenie rąk i namaszczenie olejem. Nałożenie rąk należy w liturgii do jednego z najważniejszych gestów, stosowanych przede wszystkim w celebracji sakramentów, i jest gestem udzielania się Ducha Świętego. Podobnie z działaniem Ducha Świętego łączy się namaszcze-

²² J. STEFAŃSKI, *Sakrament chorych w reformie*, s. 185

²³ Audiencja generalna z czerwca 1973, PAOLO VI, *Insegnamenti*, t. XI, Città del Vaticano 1973, s. 477; słowa te cytuje Jan Paweł II w encyklice *Dominiun et Vivificantem* (18 V 1986 r.), nr 2, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1995, s. 256.

²⁴ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza mistagogiczna* V, 7.

nie olejem, mającym różne znaczenie w poszczególnych sakramentach Kościoła. Olej chorych Duch Święty uzdrowia, o czym mówią również teksty biblijne: „[Apostołowie] wielu chorych namaszczali olejem i uzdrowiali” (Mk 6,13); „Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim [chorym] i namaszczali go olejem w imię Pana” (Jk 5,14).

Działanie Ducha Świętego mocno podkreśla modlitwa poświęcenia oleju chorych: moc Ducha Świętego niech „przeniknie ten olej (...) dla pokrzepienia ciała” (nr 197). W wyniku posoborowej reformy liturgicznej w sposób bardziej wyraźny ukazano działanie Ducha Świętego w liturgii sakramentów poprzez dowartościowanie tzw. epiklezy, w której prosimy Boga, aby mocą Ducha Świętego uobecnił Chrystusa i Jego dzieło zbawcze (misterium paschalne) w sakramentach, i aby je uświęcił i przemienił.

Czy zatem istnieje epikleza także w sakramencie namaszczenia? Wyraźnej epiklezy nie ma w samym obrzędzie namaszczenia, natomiast występuje ona w modlitwie poświęcenia oleju: „Prosimy Cię, Boże, ześlij z niebios Twojego Ducha Świętego Pocieszyciela, by moc Jego przeniknęła ten olej, który za sprawą Twoją wydało żywe drzewo dla pokrzepienia ciała” (nr 197). Ponadto jest mowa o działaniu Ducha Świętego także w innych tekstach tego sakramentu. Należy pamiętać, że wskutek działania Ducha Świętego zbawcza obecność Chrystusa urzeczywistnia się najpierw w liturgii słowa Bożego²⁵, następnie w formule sakramentalnej, w której prosimy Pana o wsparcie chorego „łaską Ducha Świętego” (nr 99), i podobnie prosimy w modlitwie po namaszczeniu (nr 100), jednak nie są to klasyczne formuły epiklezy. Wynika to z faktu, iż pneumatologiczna świadomość w latach powstawania Konstytucji liturgicznej, a następnie nowych tekstów liturgicznych nie była tak ugruntowana, jak w dobie obecnej. Na Zachodzie nie było wielkiego zrozumienia dla pneumatologicznego wymiaru sakramentów, dopiero po *Vaticanum II* zaczynały pojawiać się pierwsze próby naświetlenia tego zagadnienia w teologii zachodniej²⁶.

Ostatnią „sumą teologiczną” o Duchu Świętym stała się encyklika Jana Pawła II *Dominum et Vivificantem*²⁷. Od tego czasu powstało wiele opracowań z zakresu pneumatologii²⁸. W teologicznej refleksji powinniśmy jednak unikać symetrycznego wypowiedziania się, aby każdej wypowiedzi o Chrystusie odpowiadała wypowiedź

²⁵ E. MATEJA, *Chryzologiczny i pneumatologiczny wymiar liturgii słowa we Mszy świętej* (wykład w ramach Sympozjum Wykładowców Liturgiki na Wydziałach Teologicznych i w Wyższych Seminarjach Duchownych Tarnów 13–14–15 września 2016 r. [tekst oczekujący na druk]).

²⁶ Zob. Y. CONGAR, *Der Heilige Geist*, Freiburg im Br. 1982; na problematykę zwrócił u nas uwagę W. HRYNIEWICZ, *Eucharystia — sakrament paschalny*, AK (1983), nr 447, s. 243–248 — w przyp. 18 cytuje kilku autorów.

²⁷ JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Dominum et vivificantem”* (18 V 1986), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 254–361.

²⁸ Zob. szerzej M. MARCZEWSKI (red.), *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, Lublin 1998.

o Duchu Świętym. Przed takim symetrycznym traktowaniem Chrystusa i Ducha Świętego przestrzegają kard. J. Ratzinger. Warto dlatego przytoczyć jego wypowiedź:

Często można słyszeć utyskiwania, że w Kościele zbyt mało mówi się o Duchu Świętym. Niekiedy pojawia się tu nawet pogląd, że w mówieniu o Chrystusie i o Duchu Świętym należy zachować pewną symetrię; każdej wypowiedzi o Chrystusie powinna odpowiadać wypowiedź o Duchu Świętym. Kto tego wymaga, ten zapomina, że Chrystus i Duch należą do Trójjedynego Boga; zapomina, że Trójcy nie można rozumieć jako symetrycznego istnienia obok siebie. Gdyby tak było, wierzylibyśmy w Trzy Bóstwa i zupełnie opacznie rozumielibyśmy zawartość chrześcijańskiego wyznania wiary w jednego Boga w Trzech Osobach²⁹

Jednak nie można popadać w drugą skrajność i uprawiać czysty chrystomozizm, który swego czasu zarzucał stronie katolickiej znany teolog Yves Congar³⁰.

3. Wymiar eklezjalny sakramentu namaszczenia chorych

Przez chrzest wierni stają się członkami Kościoła i poprzez pozostałe sakramenty pogłębiają swoją więź z Kościołem. Dokonuje tego także sakrament namaszczenia chorych., dzięki któremu chory nie jest osamotniony w swoim cierpieniu i chorobie. Stwierdza to wyraźnie (za Soborem Trydenckim) Konstytucja o Kościele ostatniego Soboru:

Przez święte namaszczenie chorych i modlitwę prezbiterów cały Kościół poleca chorych cierpiącemu i uwielbionemu Panu, aby ich podźwignął i zbawił (por. Jk 5,14-16), a także zachęca ich, aby łącząc się dobrowolnie z męką i śmiercią Chrystusa (por. Rz 8,17; Kol 1,24; 2 Tm 2,11n; 1 P 4,13) przysparzali dobra Ludowi Bożemu (KK 11).

Powołując się na te słowa, papież Paweł VI w Konstytucji *Sacram unctionem* stwierdza: „Troska o udzielenie tego sakramentu jest obowiązkiem całego Kościoła”³¹.

Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do nowych obrzędów sakramentu namaszczenia bardzo wyraźnie mówi o ciężącym na wszystkich wiernych, czyli na całym Kościele, obowiązku posługi względem chorych. Uzasadnia to biblijnym tekstem o mistycznym Ciele Chrystusa, jakim jest Kościół, z 1 Kor 12,26: „Gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki”. Jak ten obowiązek wierni mają wypełniać? *Wprowadzenie* precyzuje dalej:

Wszyscy ochrzczeni powinni uważać za swój szczególny obowiązek uczestniczenie w postudze wzajemnej miłości członków Chrystusa, tak przez walkę z chorobą i spełnianie uczynków miłości względem chorych, jak przez udział w sprawowaniu sakramentów przeznaczonych dla chorych. Sakramenty te, podobnie jak i inne, mają charakter wspólnotowy, co w miarę możliwości powinno znaleźć wyraz w ich sprawowaniu (nr 33).

²⁹ J. RATZINGER, *Opera Omnia*, t. VIII/1, tłum. W. Szymona, Lublin 2013, s. 466; zob. też s. 338.

³⁰ M. MARCZEWSKI, *Czas pneumatologii*, w: TENŻE (red.), *Duch, który jednoczy*, s. 16–17.

³¹ Zob. tekst Konstytucji w: *Sakramenty chorych*, s. 11.

Eklezjalny i wspólnotowy wymiar sakramentu chorych ukazują także teksty eucharystyczne (nr 92, 96, 101). Zaraz na początku obrzędu kapłan prosi Pana: „Zgromadziliśmy się w Twoje imię i z ufnością Cię prosimy: bądź z nami, okaż swoje miłosierdzie i otocz opieką naszego chorego brata (siostrę) oraz wszystkich chorych w tym domu” (nr 92). Podobny wymiar mają liczne czytania w liturgii słowa omawianego sakramentu, w których Chrystus uwrażliwia wspólnotę na potrzeby chorych, a także sam utożsamia się z chorym i potrzebującym pomocy chorym (np. 2 Kor 4,10-18; Kol 1,24-28; Mt 25,36-40; Łk 10,25-37).

Kościół nie tylko wstawia się za chorego, ale i chory „przez łaskę tego sakramentu przyczynia się do uświęcenia Kościoła i do dobra wszystkich ludzi, za których Kościół cierpi i ofiaruje się przez Chrystusa Bogu Ojcu”³². Eklezjalny wymiar objawia się pełniej, gdy sakrament namaszczenia sprawowany jest podczas Mszy św. albo gdy połączony jest z przyjęciem Wiatyku, który jest „pokarmem na drogę, która wiedzie do prawdziwego życia” (nr 175).

Nowe obrzędy zalecają również wspólnotowe sprawowanie omawianego sakramentu, podczas którego udziela się namaszczenia równocześnie wielu chorym; może ono mieć miejsce podczas Mszy św. lub poza Mszą w ramach liturgii słowa. Te i inne zalecenia mają charakter wyraźnie pastoralny.

4. Inne zagadnienia teologiczne

Oprócz wyżej omówionych, najważniejszych zagadnień sakramentu namaszczenia chorych, istnieje jeszcze cały szereg innych, które, ze względu na ograniczony czas, możemy jedynie wymienić i krótko omówić.

- 1) Wymiar pokutny sakramentu namaszczenia. Dominował on w obrzędzie potrydenckim, o czym najwyraźniej świadczyła formuła sakramentalna. Kapłan namaszczał poszczególne zmysły (oczy, uszy, nozdrza, wargi, ręce i nogi) i powtarzał po łacinie formułę: *Per istam sanctam Unctionem, et suam piissimam misericordiam, indulgeat tibi Dominus quidquid per visum (auditum...) deliquisti. Amen*³³. Z formuły tej jasno wynika, że główny skutek tego sakramentu pokrywał się z sakramentem pokuty, który i tak był sprawowany przed namaszczeniem. Nowa formuła namaszczenia również wymienia odpuszczenie grzechów, ale nie stanowi ono pierwszorzędnego skutku namaszczenia, a jest jedynie dopełnieniem chrześcijańskiej pokuty, a odpuszcza grzechy, „jeśli jest to potrzebne” (nr 6). Widzimy tu całkowitą różnicę w stawianiu akcentów teologicznych w stosunku do formuły sakramentalnej w przedsoborowych obrzędach namaszczenia chorych.

³² KKK 1522.

³³ *Collectio rituum continens excerpta e Rituali Romano ecclesiae Poloniae adaptato*, Katowice 1963, s. 138-139.

- 2) Sakrament udzielany w klimacie „modlitwy płynącej z wiary”. Mówi o tym wyraźnie List św. Jakuba: „Modlitwa płynąca z wiary wybawi chorego i ulży mu Pan” (Jk 5,15)³⁴. Sama choroba i samo namaszczenie nie zbawi chorego, ale wiara w Chrystusa. W tekstach biblijnych Jezus zawsze żądał od chorych wiary, zanim ich uzdrowił. Dla chorego, którego się namaszcza, jedynie modlitwa pełna wiary będzie ratunkiem. Wyrażają to liczne teksty modlitewne obrzędu sakramentu chorych (nr 96, 98, 100), a zwłaszcza modlitwa poświęcenia oleju: „Boże, Ojciec wszelkiej pociechy (...), wysłuchaj łaskawie modlitwę pełną wiary” (nr 197). Wiara chorego powinna być ukierunkowana na pogłębione patrzenie na misterium paschalne, czyli śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, bo z tego misterium „sakrament namaszczenia czerpie swoją skuteczność” (nr 7). Konieczność wiary przy przyjmowaniu namaszczenia chorych musi być dlatego mocno akcentowana w katechezie przygotowawczej, aby nie traktowano tego sakramentu zabobonnie lub magicznie.
- 3) Sens choroby w ujęciu teologicznym. Elementem szczególnym sakramentu namaszczenia chorych jest choroba³⁵. Każda choroba zagraża egzystencji człowieka, powoduje ból i cierpienie, a także rodzi pytania o jej sens. Jest to trudne zagadnienie. Nie otrzymamy zadawalającej odpowiedzi od współczesnego społeczeństwa laickiego. Wszyscy jednak, którzy mają do czynienia z chorymi, albo sami chorzy, wiedzą, że pytania te są realne, ale też trudne do odpowiedzi. Człowiek przeżywa często w chorobie kryzys i doświadcza swojej niemocy i ograniczeń, a także może być świadomy zbliżającej się śmierci. Rodzi to niepokój, czasem rozpacz i bunt przeciwko Bogu, ale także czasem prowadzi do szukania Boga i powrotu do niego (por. KKK 1501).

Na chorobę powinniśmy spojrzeć w świetle teologii sakramentu chorych, który według KKK zaliczany jest do sakramentów uzdrowienia (nr 1421). W Ewangeliiach widzimy współczucie chorym i liczne uzdrowienia różnych chorób (Mt 4,24). „Przez swoją mękę i śmierć na krzyżu Chrystus nadał cierpieniu nowe znaczenie; teraz może ono upodabniać nas do Niego i jednoczyć nas z Jego zbawczą męką” (KKK 1505). Jezus żąda wiary i wzywa swoich uczniów, aby szli za Nim, niosąc własny krzyż (por. Mt 10,38). Wówczas też zyskają nowe spojrzenie na cierpienie i chorobę. Zmartwychwstały Pana żyje w Kościele i umacnia oraz uzdrawia wierzących mocą swego Ducha w sakramentach, w tym szczególnie w sakramencie namaszczenia chorych, o czym była mowa wyżej.

³⁴ *Biblia Tysiąclecia* (wyd. V) zdanie (Jk 5,15) tak tłumaczy: „A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie”

³⁵ Zagadnienie to szerzej omawia w kilku artykułach C. KRAKOWIAK, zob. *Namaszczenie chorych — sakrament uzdrowienia*, Lublin 2004, wykaz tych artykułów na s. 110.

5. Wnioski do dyskusji

Jeden z XII-wiecznych teologów, Piotr z Poitiers († 1205), mógł zadowolony napisać następujące słowa: „O ostatnim z siedmiu sakramentów, to jest o ostatnim namaszczeniu, mówimy na końcu, bo o nim nie spotkaliśmy niczego, co byłoby przedmiotem dyskusji”³⁶. Dzisiaj, zdaniem niektórych teologów, można powiedzieć, że odnośnie do tego sakramentu nie ma niczego, co by nie było przedmiotem do dyskusji.

- 1) Problem szafarza sakramentu. Niektórzy teolodzy sądzą, że Stolica Apostolska powinna wydać oficjalne pozwolenie, aby obok zwyczajnych szafarzy (biskup, kapłan) tego sakramentu mogli go udzielać szafarze nadzwyczajni — diakoni i upoważnieni do tego świeccy (akolici i nadzwyczajni szafarze Eucharystii)³⁷. Starania podczas Soboru i w czasie posoborowej reformy omawianego sakramentu, aby diakoni mogli udzielać namaszczenia, nie zostały uwzględnione. W uzasadnieniu autorzy przytaczają argument historyczny i powołują się na praktykę Kościoła, kiedy to do czasów reformy karolińskiej (VIII w.) wierni mogli namaszczać chorych olejem poświęconym przez biskupa. Papież Innocenty I w liście do Decencjusza z Gubio (416 r.) pisze: „Nie tylko kapłanom, lecz i wszystkim chrześcijanom wolno go [poświęcony przez biskupa olej] używać do namaszczenia w potrzebie własnej lub swoich bliskich”³⁸. Przytacza się pewną analogię do Eucharystii, którą również udzielają diakoni i świeccy. Powstaje trudny problem, czy dokonane przez biskupa poświęcenie oleju zawiera w sobie taką jakość konsekracyjną, którą dałoby się porównać z Eucharystią. Można także przytaczać analogie z udzielaniem sakramentu chrztu. Autorzy przypuszczają, że twarde stanowisko Rzymu powodowane jest stwierdzeniem z Listu św. Jakuba o odpuszczeniu grzechów (5, 15). Sprawa szafarza tego sakramentu była szczegółowo dyskutowana podczas prac nad nowymi obrzędami, kiedy przytaczano argumenty za upoważnieniem także innych osób, zwłaszcza diakonów³⁹.
- 2) Problemem otwartym jest również sprawa stanu choroby osoby przyjmującej sakrament namaszczenia. Trudno jest ustalić kryteria poważnej choroby. Co z osobami, które przeżywają kryzys duchowy, chorobę psychiczną, która sprawia ból i cierpienie wydawałoby się osoby normalnej i zdrowej? Kto ma zdecydować

³⁶ PETRUS DE POITIERS, *Sent.*, lib. V, c. 17; PL 211, 1264, cyt. za: G. GOZZELINO, *Annotazioni teologiche sulla Unzione degli infermi*, w: AUTORI VARI, *Il sacramento dei malati. Aspetti antropologici e teologici della malattia. Liturgia e Pastorale*, Torino 1975, s. 75.

³⁷ R. KACZYŃSKI, *Feier der Krankensalbung*, w: *Gottesdienst der Kirche*, t. VII, 2: *Sakramentliche Feiern*, 1/2, Regensburg 1992, s. 314.

³⁸ INNOCENTY I, *List do Decencjusza z Gubio (416 r.)*, w: M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 465.

³⁹ Zob. szerzej J. STEFAŃSKI, *Sakrament chorych w reformie*, s. 121–122.

o przyjęciu sakramentu namaszczenia? Czy jednak, jak w przypadku innych sakramentów, decyzja nie powinna należeć do osoby przyjmującej?⁴⁰

- 3) Istnieją teolodzy, którzy zarzucają posoborowym obrzędom popadnięcie jakby w drugą skrajność, gdyż mówią głównie o wyleczeniu i powrocie do zdrowia, a unikają odniesień do końca życia i tłumią lęk osoby umierającej. Tymczasem powinny być bardziej eschatologiczne i pogłębiać chrześcijańską nadzieję paschalną⁴¹.

* * *

W podsumowaniu należy stwierdzić, że zagadnienia teologiczne sakramentu namaszczenia chorych są bardzo liczne. Bogactwo tych treści ukazują przede wszystkim posoborowe obrzędy liturgiczne sakramentu namaszczenia; znajdują się one zarówno we wprowadzeniu teologiczno-pastoralnym, jak i w czytaniach biblijnych oraz tekstach euchologicznych.

We współczesnej refleksji teologicznej tego sakramentu spotykamy głosy postulujące pewne ubogacenia oraz ujęcia uwzględniające posoborowy język teologiczny. Dotyczy to przykładowo rozumienia słów Konstytucji *Sacram unctionem* Pawła VI: „Istotą sakramentu jest łaska Ducha Świętego”. Dopiero KKK w sposób syntetyczny wylicza skutki tej specjalnej łaski sakramentu namaszczenia, którymi są: zjednoczenie chorego z męką Chrystusa dla jego własnego dobra oraz dla dobra całego Kościoła; pocieszenie, pokój i siła do przyjmowania po chrześcijańsku cierpień choroby lub starości; przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł go otrzymać przez sakrament pokuty; powrót do zdrowia, jeśli to służy dobru duchowemu oraz przygotowanie na przejście do życia wiecznego (nr 1532).

STRESZCZENIE

Z bogatego zakresu problematyki teologicznej nowej liturgii obrzędów sakramentu namaszczenia chorych, zwłaszcza zawartej we wprowadzeniu teologiczno-pastoralnym, w czytaniach biblijnych i tekstach euchologicznych, autor szerzej omawia jedynie zagadnienia podstawowe. Należą do nich: wymiar chrystologiczny i paschalny sakramentu namaszczenia chorych; umacniająca rola Ducha Świętego w życiu chorego; wymiar eklezjalny tego sakramentu. W sposób skrótowy zasygnalizowano jeszcze takie zagadnienia teologiczno-pastoralne, jak: wymiar pokutny sakramentu namaszczenia; sens choroby w ujęciu teologicznym; potrzeba wprowadzenia nadzwyczajnego szafarza (np. diakona stałego); problem udzielania

⁴⁰ D.N. POWER, *Das Sakrament der Krankensalbung. Offene Fragen 1*, ConcD 27 (1991), s. 154–163.

⁴¹ R. ZERFAß, *Gottesdienst als Handlungsfeld der Kirche. Liturgiewissenschaft als Praktische Theologie*, LjB 38 (1988), s. 30–39; M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, s. 466–467.

tego sakramentu osobom chorym nie tylko somatycznie, ale i psychicznie (np. w chwili ciężkiej depresji), a także uwzględnienie w obrzędzie stanu człowieka umierającego, gdyż teksty mówią o uzdrowieniu, natomiast unikają odniesień do końca życia i tłumią lęk osoby umierającej (brak akcentów chrześcijańskiej nadziei paschalnej).

Słowa kluczowe: sakrament namaszczenia chorych, wymiar chrystologiczny, pneumatologiczny i eklezjalny tego sakramentu, uzdrowienie, sens choroby.

The Theological Issues of the Sacrament of the Sick

Summary

From the rich theological problems of the renewed liturgy of the rites related to the Sacrament of the Sick — especially from the theological and pastoral introduction, biblical readings and euchological texts — the Author largely discusses only the basic ones. It concerns: Christological and paschal dimension of the Sacrament of the Sick; the strengthening role of the Holy Spirit in the life of sick person; ecclesial dimension of this sacrament. The author outlines briefly such elements like: the penitential dimension of the Sacrament of the Sick; the meaning of the sickness in the theological approach; the need for the introduction of the extraordinary minister (for example permanent deacon); the problem of distribution of the sacrament not only to those who suffer physically but also mentally (deep depression); the need of inclusion into the ritual a notion concerning the situation of dying person — present texts speak about the healing and avoid the references to the end of the earthly life obscuring the fear of the dying person (it means there are no elements of Christian Eastern hope).

Key words: Sacrament of the Sick; Christological, pneumatological and ecclesial dimension of the Sacrament of the Sick; healing; meaning of sickness.

Bibliografia

- AUGUSTYN, *In Io*, PL 35, tekst polski: *Homilie na Ewangelie i Pierwszy List św. Jana*, tłum. W. Szofdrski, Warszawa 1977.
- BARTNIK C.S., *Dogmatyka katolicka*, t. II: *Namaszczenie chorych*, Lublin 2003.
- BLAZA M., KOWALCZYK D., *Traktat o sakramentach*, w: E. ADAMIAK, A. CZAJA, J. MAJEWSKI (red.), *Dogmatyka*, t. V, Warszawa 2007, s. 213–559.
- Collectio rituum continens excerpta e Rituali Romano ecclesiae Poloniae adaptato*, Katowice 1963.
- CONC. TRID., *De extrema unctione*, cap. 2, Denz.-Schön. 1696.
- CONGAR Y., *Der Heilige Geist*, Freiburg im Br. 1982.
- CYRYLJEROZOLIMSKI, *Katecheza mistagogiczna* V, 7, za: *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne* (Biblioteka Ojców Kościoła 14), tłum. W. Kania, Kraków 2000.

- GOZZELINO G. SDB, *Annotazioni teologiche sulla Unzione degli infermi*, w: AUTORI VARI, *Il sacramento dei malati. Aspetti antropologici e teologici della malattia. Liturgia e Pastorale*, Torino 1975.
- HRYNIEWICZ W., *Eucharystia — sakrament paschalny*, AK (1983), nr 447, s. 243–248.
- INNOCENTY I, *List do Decencjusza z Gubio (416 r.)*, za: M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1999.
- JAN PAWEŁ II, *Dominum et Vivificantem (18 V 1986 r.)*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, s. 253–351.
- KACZYNSKI R., *Feier der Krankensalbung*, w: *Gottesdienst der Kirche*, t. VII, 2: *Sakramentliche Feiern*, 1/2, Regensburg 1992.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002².
- KOCH G., *Sakramentologia — zbawienie przez sakramenty. Podręcznik teologii dogmatycznej*, t. X, tłum. W. Szymona, Kraków 1999.
- KRAKOWIAK CZ., *Namaszczenie chorych — sakrament uzdrowienia*, Lublin 2004.
- KUNZLER M., *Liturgia Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1999.
- MARCZEWSKI M. (red.), *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, Lublin 1998.
- MARCZEWSKI M., *Czas pneumatologii*, w: TENŻE (red.), *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, Lublin 1998, s. 13–21.
- MATEJA E., *Chrystopologiczny i pneumatologiczny wymiar liturgii słowa we Mszy świętej (wykład w ramach Sympozjum Wykładowców Liturgiki na Wydziałach Teologicznych i w Wyższych Seminariach Duchownych Tarnów 13–14–15 września 2016 r. [tekst oczekujący na druk])*.
- Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.
- PAOLO VI, *Insegnamenti di Paolo VI*, t. XI, Città del Vaticano 1973.
- PAWEŁ VI, *Konstytucja apostołska „Sacram unctioem infirmorum” (30.11.1972)*, w: *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1980.
- PETRUS DE POITIERS, *Sent.*, lib.V, c. 17 ; PL 211.
- POWER D.N., *Das Sakrament der Krankensalbung. Offene Fragen*¹, ConcD 27 (1991), s. 154–163.
- RATZINGER J., *Opera Omnia*, t. VIII/1, tłum. W. Szymona, Lublin 2013.
- RIGHETTI M., *Manuale di storia liturgica*, t. IV: *I sacramenti – i sacramentali*, Milano 1959.
- Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1980.
- SOBECZKO H.J., *Zgromadzeni w imię Pana. Teologia znaku zgromadzenia liturgicznego (Opolska Biblioteka Teologiczna 33)*, Opole 1999.
- STEFAŃSKI J., *Sakrament chorych w reformie Soboru Watykańskiego II. Studium liturgiczno-teologiczne*, Poznań 1988.
- STEFAŃSKI J., *Sakrament chorych*, Gniezno 2000.
- VOGT H.J., *Lex orandi – lex credendi*, w: P. JASKÓŁA (red.), *Veritati et caritati. W służbie teologii i pojednania. Prace dedykowane ks. biskupowi Alfonsowi Nossolowi z okazji 60. rocznicy urodzin i 15-lecia święceń biskupich*, Opole 1992, s. 180–193.
- ZERFABR., *Gottesdienst als Handlungsfeld der Kirche. Liturgiewissenschaft als Praktische Theologie*, LjB 38 (1988), s. 30–39.

HELMUT JAN SOBECZKO — (ur. 1939), prezbiter diecezji opolskiej, protonotariusz apostolski; em. prof. dr hab. UO, studia specjalistyczne z liturgiki KUL (1962–1965) i Papieski Instytut Liturgiczny Sant’ Anselmo w Rzymie (1977–1980), dyrektor Instytutu Teologiczno-Pastoralnego, Filia KUL w Opolu (1981–1994); dziekan Wydziału Teologicznego UO (1994–2002), kierownik Katedry Liturgiki i Hagiografii UO (1994–2010), dyrektor Redakcji Wydawnictw Wydziału Teologicznego (1994–2011), redaktor naczelny półrocznika „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars” (od 1995). Członek: Międzynarodowego Stowarzyszenia „Societas Liturgica” (od 1977), Komitetu Nauk Teologicznych PAN, Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski (1995–2011); sekretarz Rady Naukowej Episkopatu Polski (1984–1997); wikariusz generalny diecezji opolskiej (2005–2009); dyrektor Studium dla Kandydatów do Diakoantu Stałego (od 2011). Autor licznych publikacji naukowych (ok. 450) z dziedziny teologii liturgii, dziejów liturgii i kultury chrześcijańskiej, recepcji posoborowej reformy liturgicznej w Polsce. E-mail: sobeczko@uni.opole.pl.